„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek Tygodniowy“.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 złr. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 79. Czwartek 8. Kwietnia 1869. Rok wydania 59.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 7. kwietnia. Komisya konstytucyjna izby deputowanych Rady państwa obradowała dziś nad rezolucyą Sejmu galicyjskiego w obecności ministrów Giskry, Herbsta, Brestla i Hasnera. Sprawozdawca subkomitetu Kaiser oświadcza, że odrębne stanowisko prawno-polityczne jakiego się Sejm w rezolucyi domaga, nie może być Galicyi nadane i proponuje w imieniu subkomitetu: „Wezwać rząd, aby w przedłożeniach swoich uwzględniał specyalne potrzeby Galicyi, tudzież innych królestw i krajów. Izba deputowanych oświadcza gotowość uwzględniać w przedłożeniach ile możności autonomię Galicyi tudzież innych królestw i krajów.“

Dep. Zyblikiewicz interpelował reprezentantów rządu, czy rząd zgadza się na wnioski subkomitetu, na co minister Giskra odpowiedział, że rezolucya galicyjska przyjętą być nie może, ponieważ domaga się radykalnej zmiany konstytucyi a zwolnienie związku prawno-politycznego nie da się pogodzić z ideą jedności państwa. Jeżeli w Galicyi są pewne odrębności, będą uwzględnione przez rząd i ciało prawodawcze.

Na wniosek dep. Zyblikiewicza przystąpiono do debaty nad pojedynczemi punktami rezolucyi. Punkt 1. rezolucyi został odrzucony; punkt 3. przyjęto; punkt 2. będzie później wzięty pod obradę.

Madryt, 7. kwietnia. Dom Fernando odmówił urzędownie i stanowczo przyjęcia korony hiszpańskiej.

Paryż, 7. kwietnia. „France“ pisze, że z powodu odmowy Dom Fernanda, dymisya Serrana i Topetego jest prawdopodobną. W Madrycie przysposabiają utworzenie dyrektoryatu.

Berlin, 7. kwietnia. Zaprzeczają doniesieniom o założeniu pruskiego obozu świczeń nad Renem.

Część urzędowa.

J. E. minister sprawiedliwości nadał opróżnione przy sądzie krajowym w Krakowie posady radców sądu krajowego Stefanowi Jaworskiemu, sekretarzowi rady przy w. sądzie krajowym w Krakowie i tytularnemu radcy sądu krajowego, tudzież radcom sądów obwodowych Janowi Schmid w Rzeszowie, Teodorowi Kuszpecińskiemu w Nowym Sączu i Hipolitowi Kufelkowskiemu w Tarnowie.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego w Krakowie mianowało oficyała rachunkowego II. klasy przy departamencie rachunkowym wyż. sądu krajowego Józefa Herasimowicza oficyałem rachunkowym I. klasy, oficyałów rachunkowych III. klasy Wincentego Pelikana i Michała Onyszkiewicza oficyałami rachunkowymi II klasy, a kalkulantów Rudolfa Stenzla i Józefa Malika oficyałami rachunkowymi III. klasy.

Kraków, 31. marca 1869.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego w Krakowie mianowało akcesistów Antoniego Czubryńskiego i Ignacego Kosteckiego oficyałami przy sądzie krajowym w Krakowie, a kancelistę sądu powiatowego w Przeworsku Jana Nawrockiego oficyałem przy sądzie powiatowym w Rzeszowie.

Kraków, dnia 2. kwietnia 1869.

Część nieurzędowa.

Komisya prawnicza izby panów Rady państwa ukończyła obradę wstępną nad projektem ustawy względem niektórych zmian w tytułach, stopniach i płacach urzędników sądowych i sług.

Odnośne sprawozdanie konstatuje najprzód, że od r. 1782, w którym sądy apelacyjne i krajowe ustanowione zostały, pensye sędziów są prawie takie same; następnie przechodzi do zmian zamierzonych projektem ustawy i zawiera dalej następujące wnioski:

Komisya prawnicza poleca najgoręcej izbie przyjęcie tej ustawy. Ale poczytywała sobie za powinność przy obradzie nad tą ustawą wziąść także pod rozwagę kwestyę, czyby nie należało także zaproponować dalszego podwyższenia płac urzędników sądowych i sług, mianowicie przy sądach powiatowych i urzędach pomocniczych; sądziła jednak że nie może stawiać wniosku względem dalszego podwyższenia płac, ponieważ blizkie zaprowadzenie postępowania ustnego pociągnie za sobą nową organizacyę posad sądowych; niektóre posady całkiem odpadną, niektóre otrzymają inne przeznaczenie.

Komisya uważała także za potrzebne nie spuszczać z uwagi, że dopóki się nie uda przywrócić zupełnej równowagi między dochodami a wydatkami państwa, najściślejsza oszczędność jest koniecznym obowiązkiem władzy prawodawczej, zwłaszcza że już proponowana ustawa wymagać będzie znacznej ofiary, usprawiedliwionej tylko koniecznością, ponieważ z powodu podwyższenia płac 1818 urzędników wydatek w budżecie podwyższy się o 292.411 złr., a z powodu podwyższenia płac 857 sług o 43.594 złr., razem o 336.005 złr.

Ale z powodu petycyi urzędników przy depozytach sądu cywilnego w Wiedniu, uznała komisya za stosowne poruszyć kwestyę, czy nie należałoby już teraz uregulować płac przynajmniej przy tych urzędach, które podczas przyszłej organizacyi nie zostaną zmienione, jak np. urzędach depozytowych, zarządach więzień itp.

Komisya proponuje zatem:

1. Wysoka izba przyjmuje załączony projekt ustawy w całej osnowie.

2. Petycyę urzędników depozytowych w Wiedniu odsyła do ministerstwa sprawiedliwości z wezwaniem, aby wzięło pod rozwagę czy nie należałoby przeprowadzić już teraz regulacyi płac przy wszystkich urzędach pomocniczych podlegających ministerstwu sprawiedliwości.

Sprawozdawcą jest br. Haerdtl, dr. praw.

Komisya izby panów do sprawy nowych traktatów handlowych wygotowała już sprawozdanie i ma proponować następujące wnioski:

1. Wysoka izba przyjmuje związkowy traktat telegraficzny z dn. 25. października 1868 zawarty w Baden-Baden z Królestwem pruskiem w imieniu związku północno-niemieckiego z Królestwem Bawarskiem, Królestwem Wirtembergskiem, Wielkiem Księstwem badeńskiem i Królestwem holenderskiem.

2. W. izba wezwie rząd, aby poczynił stosowne kroki celem zaprowadzenia zniżonej taryfy telegraficznej w obrębie monarchii, najpóźniej do dnia 1. lipca 1870.

Podkomitet wysadzony przez komisyę ekonomiczną izby deputowanych do obrad wstępnych nad przedłożeniem rządowem o kolejach żelaznych, rozpoczął d. 5. marca znowu swoje posiedzenia. Na porządku dziennym było sprawozdanie o projekcie ugody z towarzystwem kolei Franciszka Józefa i referent deput. Steffens postawił wniosek, żeby budowę kolei Budweis-Wessely także tą ugodą objąć, a zresztą przyjąć przedłożenie rządowe. Przeciwko temu wnioskowi przemawiali dep. dr. Stamm i br. Petrino oraz dr. Klumm i dr. Gross, żądając, żeby dla każdego z wymienionych w projekcie przedmiotów oznaczono sumy maxymalne, które pod żadnym warunkiem przekroczone być nie mogą. Obecni reprezentanci rządowi minister handlu Plener i radca ministeryalny Pfeiffer bronili przedłożenia rządowego. Ponieważ z żadnej strony nie postawiono pozytywnego wniosku, więc proponował przewodniczący dr. Gross, żeby polecić sprawozdawcy, żeby otrzymał od rządu sumy maxymalne i porobił poprawki w ugodzie przez ustanowienie tychże sum. Sprawozdawca Steffens oponował przeciwko takim poprawkom i oświadczył, że w takim razie nie może być sprawozdawcą. Naostatek zmieniono to polecenie na wniosek przewodniczącego tak, żeby referent wyjął najprzód sumy, któreby przez koncesyonaryuszów kolei Franciszka Józefa za wybudowanie mostu pod Tuln, za kolej pragską i za kolej Abtsdorf-Krems były żądane i żeby o nich zdał sprawę.

Po raz wtóry i tym razem z największą pewnością jawią się znowu wieści o zniesieniu stanu wyjątkowego i o ogłoszeniu amnestyi prasowej dla Czech, które jak mówią mają nastąpić w d. 24. b. m. tj. w rocznicę zaślubin Najjaśniejszych Państwa. Dobrze zazwyczaj poinformowany korespondent "Boh." podaje o tej sprawie następujące uwagi godne doniesienia: Stan wyjątkowy w Pradze trwa już blizko sześć miesięcy. Pytanie jak długo jeszcze ma trwać i czy nie byłoby na czasie przywrócić napowrót wolności konstytucyjne w całej pełni, jest tak naturalne, iż nic dziwnego, że raz po raz bywa powtarzane. Zadawano je też sobie ostatniemi czasy znowu. Fakt, że przewodniczący czeskiego namiestnictwa fmp. br. Koller wyjechał, tłómaczono niezwłocznie w tej myśli, że baron dlatego został powołany do Wiednia, aby ministerstwu osobiście wyraził swoje zdanie w myśli o panującym w Czechach stanie wyjątkowym. W ministerstwie nie łudzą się bynajmniej co do tego, jakie skutki zniesienie stanu wyjątkowego za sobą pociągnąć może, że bardzo łatwo dawniejsze nadużycia nastąpić mogą. Ton w jakim przemawiają pisma czeskie wychodzące po za obrębem wyjątkowego stanu, jak np. chrudimska "Koruna", wydawane we Wiedniu "Hlasy" itd., daje miarę tego, czego się po zniesieniu stanu wyjątkowego od pewnego stronnictwa spodziewać można. Takie objawy, jak np. przemycanie pewnych broszur podburzających do niepłacenia podatków, pisma „Corr. tchéque“ nie są także tego rodzaju, żeby mogły usunąć panujące obawy. W obec wszystkich wątpliwości jednak zwraca coraz więcej uwagi na siebie wzgląd na to, że stan wyjątkowy nie może się stać regułą i raz się zakończyć musi pomimo wszelkich wątpliwości, jakie przeciwko temu podnieść można. Z tego powodu jest rzeczą więcej niż prawdopodobną, że łączone z podróżą br. Koller do Wiednia kombinacye nie są tylko czczą hipotezą. Równocześnie ze zniesieniem stanu wyjątkowego, gdyby do tego przyszło, ogłoszonoby także prawdopodobnie i amnestyę prasową, a obecnie zwracają na to uwagę, że w tym miesiącu przypada rocznica zaślubin Najjaśniejszych Państwa i że stało to się już niejako zwyczajem, że takie dnie uroczyste uświetniane bywają jakimś dowodem cesarskiej łaski. Niedaleka przyszłość okaże o ile wszystkie te domysły są prawdziwe lub mylne.

We Francyi zajmują powszechną uwagę wybory do ciała prawodawczego wkrótce rozpocząć się mające. Na interpelacyę p. Picarda względem kandydatur urzędowych minister spraw wewnętrznych Forcade de la Roquette odpowiedział, że rząd obstaje przy dotychczasowym systemie wyborczym. Pan Forcade uważa kandydatury urzędowe jako potrzebne dla zrównaważenia opozycyi. „Jeżeli wy, mówił minister powiecie wyborcom że trzeba zmniejszyć liczbę żołnierzy, znieść wojska stojące, wówczas my podniecać będziemy patryotyzm, i zapytamy czy armia nasza może być zdezorganizowaną w chwili gdy się traktują wielkie kwestye, gdy pokój europejski

zależy może tylko od orężnej potęgi Francyi." Co się tyczy urzędników minister oświadczył, że powinni głosować za rządem lub gdzieindziej szukać sobie chleba. — Cesarz wystosował do ministra spraw wewnętrznych pismo odręczne w którem gratuluje mu tej mowy.

Demokratyczne dzienniki paryskie ogłaszają wezwanie umiarkowanych przewódców socyalistów do deputowanych opozycyi. Panowie Chemale, Murat, Lefrancais, Briosne, Tollain, Demoy, Bibol, Combes, Longuet, Denis i Langlois, po największej części zwolennicy Proudhona teoryi, zaprotestowawszy najprzód przeciwko niedorzecznym obawom, które ich tendencye w skutek fałszywego tłumaczenia w większej części publiczności wzbudzają, proponują co następuje dla wszechstronnego objaśnienia sprawy i wzajemnego porozumienia się: Deputowani opozycyi zwołują 2000 osób, t. j. najznakomitszych stronników swoich, odpowiednią liczbę socyalistów. członków izby handlowej i adwokackiej, żurnalistów i t. d. na zgromadzenie, na którem socyaliści wyłuszczą te prawne środki, które im się wydają stosownemi do odparcia nieuniknionej w ich oczach socyalnej rewolucyi. Wnioski te poddane zostaną następnie pod dyskusyę, mowy będą stenografowane i podane narodowi do ocenienia. „Temps" wyraża się przychylnie o tej propozycyi.

„Gaz. de France" donosi, że marszałek Niel polecił niedawno jednemu profesorowi ze szkoły wojskowej w Saint-Cyr, żeby miał w ministerstwie wojny wykład o strategicznych liniach Francyi, na którym to wykładzie było wielu jenerałów.

O przybyciu Fml. Moeringa do Florencyi pisze „Nazione" pod d. 1. b. m. co następuje: „Fml. Moering, który przedwczoraj tutaj przybył, przyjmowany był ze wszelkiemi honorami należącemi się jego wysokiej misyi. Na dworcu kolei żelaznej powitały go władze, a ekwipaże dworskie odwiozły go do hotelu „Nuova Jork", gdzie zastał straż honorową, którą jednakże w najgrzeczniejszy sposób odprawił. Zaraz po przybyciu udał się Jego Exc. ze swoim adjutantem br. Henneberg do Jego Exc. markiza Gualterio, ministra domu. Towarzyszyli mu tamże markiz Incisa, półkownik jeneralnego sztabu i mistrz ceremonii Cosimo Peruzzi, dodani mu do honorowej asystencyi. Oprócz ekwipażów dworskich dano Jego Exc. także lożę dworską do dyspozycyi w teatrze Pergola. Dowiadujemy się, że Jego Exc. jenerał Menabrea z powodu przybycia au tryackiego nadzwyczajnego posła do Florencyi daje wielki obiad, na który będą zaproszone ciało dyplomatyczne i wyższe władze wojskowe." „Opinione" donosi, że król, powróciwszy d. 1. b. m. z Turynu do Florencyi, dał Jego Exc. Fml. Moering tegoż dnia audyencyę.

Półurzędowy organ włoskiego gabinetu „La Nazione" ogłasza z powodu misyi Fml. Moeringa ciekawy artykuł o stosunkach pomiędzy Włochami i Austryą. Konstatuje najprzód, że od czasu jak Austrya ustąpiła z terytoryum włoskiego, zaszła zupełna zmiana w przekonaniach obu narodów i podnosi, że tak antecendencye jak również osobiste przymioty Fml. Moeringa kwalifikują go najzupełniej na posła do wymiany przyjacielskich uczuć pomiędzy oboma monarchami. Co do politycznych wniosków łączonych z tą misyą, robi „Opinione" uwagę, że Austrya i Włochy czują konieczną potrzebę utrzymania przyjacielskich stosunków, co nie powinno bynajmniej naprowadzać na domysł wojennego przymierza. Przedewszystkiem leży to w dobrze zrozumianym interesie obu mocarstw, żeby pokój europejski był utrzymany i nie ma nic niedorzeczniejszego jak upatrywanie w przyjacielskich wynurzeniach obu rządów symptomów zbliżającej się wojny, albo zapowiedzi wojny z Prusami za pomocą, francusko-austryacko-włoskiego przymierza. Nikt z zapatrujących się trzeźwo na rzeczy nie przypuści, żeby to było możliwe, a światli i rozważni mężowie, którzy obecnie stoją u steru rządu austryackiego, nie dali postępowaniem swojem nikomu powodu do podejrzywania ich o tak szaloną politykę. „Nazione upatruje w przyjaźni Włoch i Francyi nową rękojmię pokoju. Mają one — powiada w końcu tenże dziennik — wspólnego nieprzyjaciela do zwalczenia, którym jest reakcya, konspirująca na szkodę tak Włoch jak Austryi, a opierająca się głównie o Rzym. Z reakcyą ręka w rękę idą skrajne stronnictwa, które tak w Peszcie jak w Parmie, tak w Pradze jak w Bolonii niepokoją rząd i ludność. „Przymierze zaczepno-odporne pomiędzy Włochami i Austryą może tylko pod tym warunkiem przyjść do skutku, żeby miało na celu zwalczenie anarchii i reakcyi za pomocą wolności i ustaw" — temi słowami kończy „Nazione."

Gazeta urzędowa florentyńska reprodukuje artykuł „Ravenuonte" z powodu rozwiązanego przez jenerała Esco.fier'a w Faenza stowarzyszenia Progresso, który to artykuł zawiera ważne przyczynki do historyi sekciarstwa politycznego w Romanii. Pokazuje się, że najprzód w przeciągu czasu od roku 1848 — 1849 powstało towarzystwo „Societa della Mouhia", które pod pokrywką polityki prowadziło rozległy handel przemytniczy, przy którym często krwawych dopuszczało się zbrodni. Przeciwko temu towarzystwu wystąpiła „Societa S. Ippolito", która nie obawiała się także gwałtów. Przywrócenie porządku zabiło oba te towarzystwa. W roku 1861 przyszło jednak znowu do starcia pomiędzy zwolennikami różnych stronnictw politycznych i wówczas to przyszło do utworzenia osławionej rozwiązanej obecnie „Societa del Progresso" która poświęcona pierwotnie ultra-demokratycznym celom, wkrótce do gwałtów doprowadziła. Artykuł ten kończy swój smutny przegląd tą uwagą, że w Faenza, której ludność tylko 36.000 głów liczy, w przeciągu 24 latach 647 krwawych popełniono zbrodni. „Opinione" dodaje jeszcze, że to towarzystwo było ślepem narzędziem Mazziniego.

Wiadomości o powstaniu na wyskie Kuba przekonywają, że doniesieniom hiszpańskim nie zawsze należy ufać. Tak donoszą teraz z pewnością, że oddział wojska hiszpańskiego, który uderzył na Mayari, został ze stratą 300 w poległych odparty. Również i drugi oddział pod dowództwem La Torre został pobity pod Villa Clara. Powstańcy rozpędzili robotników wysłanych dla naprawy kolei zburzonej pomiędzy Villa Clara i Cionfuegor. Dla naprawy tej linii kolei potrzeba 10.000 robotników. Znaczna liczba kobiet i dzieci opuściła Puerto principe, aby się połączyć ze swoimi krewnymi w powstaniu. Jenerał Leser zagroził tym wszystkim w razie, gdyby nie powrócili, sądem wojennym. W Hawanie krąży pogłoska, że powstańcy z pomocą peruańskich statków pancernych zdobyli Santjago. Pogłoska ta nie potwierdziła się dotąd.

Kronika.

(Wypadki miejscowe.) Dnia 5. b. m. znaleziono w domu pod l. 388 1/4 dziecko 6 do 7 tygodni liczące, niewiadomego pochodzenia. Tegoż dnia po południu Michał Petryga robotnik na kolei brodzkiej przejechany został przez wagon z szutrem ciągniony parową maszyną.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Obraza majestatu. Sąd krajowy we Lwowie skazał dn. 6go b. m. Mateusza Jurkiewicza, bednarza ze Lwowa, 45 l. liczącego, za obrazę majestatu w kancelaryi policyi na 6 miesięcy ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu. Obżałowany przyjął wyrok (prezyd. radca sądu kraj. p. Mogielnicki, oskarzyciel radca sądu wyż. i prokur. państwa p. Danek).

(Nowa linia telegraficzna.) W skutku rozporządzenia ministerstwa handlu z dn. 27. lutego b. m. ma być zbudowana w roku bieżącym nowa linia telegraficzna z Kołomyi do Kut, z stacyami w Kossowie i Kuttach. W ciągu tego roku będzie także zbudowana linia telegraficzna z Borszczowa do Uścia biskupiego ze stacyami w Korolówce, Mielnicy, Uściu biskupiem a prawdopodobnie i w Germakówce.

(Nadanie dekoracyi zagranicznej.) Najjaśniejszy Pan pozwolił radcy górniczemu Juliuszowi Leo w Wieliczce przyjąć i nosić krzyż kawalerski orderu papieskiego S. Grzegorza.

— „Czas" ogłasza pismo następujące: Kolbuszowa 5go kwietnia. Według depeszy ministerstwa spraw zagranicznych z d. 20. marca b. r. l. 3624 nadesłanej księdzu Ruczce, wypuszczeni zostali z niewoli rosyjskiej: Ujejski Bronisław, Podolski Aleksander, Michalski Ludwik, Smaliński Stanisław, Kocipiński Ludwik, Czerwiński Stanisław, Kalita Ludwik, Gumularz Jakób, Kulkowski Tomasz, Przymaszewski Jan, Biber Aleksander, Ptak Bazyli, Rozmanit Antoni, Drozdowski Jan, Machniewicz Kazimierz, Jędrzejewski Karol, Matura Jakób, Kania Marcin, Tyranowski Ignacy, Winnicki Stanisław, Ritter Maurycy z Cieszyna, Sliwiński Józef, Bójko Józef i Bujakiewicz Michał. Brikmann Ludwik umarł w drodze z powrotem, przeto załącza się 10 rubli, a raczej 16 złr., które jemu na drogę posłano, aby Redakcya raczyła oddać je na wsparcie biednych powracających ze Sybiru.

Piotr Zambasowicz z Przemyśla przysłał 80 złr. na wsparcie nieszczęśliwych Litwinów ze Sybiru do Królestwa odstawionych. Te odesłano w drodze dyplomatycznej do Warszawy w celu wskazanym. Wzywa się nakoniec Marcina Kanię z Binkowic, jeżeli już powrócił, aby się zgłosił do X. Ruczki po 15 złr., które p. A. Dydyński jeszcze w r. 1864 dla niego zebrał, a 27. marca b. r. tutaj nadesłał.

X. Ruczka.

(Składki na pogorzelców.) W powiecie tarnopolskim dla Dębna (w pow. łańcuckim) gmina Dołżanka 6 złr. 30 c.; w powiecie krakowskim dla Nowojowej Góry urzędy parafialne w Zielonkach 1 złr. 80 c., w Zwierzyńcu 2 złr. 50 c., przełożony gminy Zwierzyniec 2 złr. 84 c.; dla Stanisławowa urząd parafialny w Ruszczy 3 złr. 40 c. i 60 kop, dwór w Zwierzyńcu 19 złr., przełożony gminy półwsie Zwierzynieckie 6 złr., dwór w Kopcach 3 złr. 90 c., w pow. żydaczowskim dla Stanisławowa gmina Włodzimierce 2 złr. 30 c., gmina miasta Sambora dla Stanisławowa 100 złr., w pow. husiatyńskim dla Potoka Złotego, urząd parafialny gr. k. w Tłusteńku 3 złr. 18 c., w powiecie myślenickim dla Nowojowej Góry urząd parafialny w Trzemeśni 1 złr. 10 c.

— „Kuryer Warszaw." donosi z Mińska, że dn. 28. marca obchodzono w tamecznym kościele katedralnym 50 letnią rocznicę kapłaństwa biskupa dyecezyi mińskiej, X. Adama Wojtkiewicza, który od 18 lat piastuje godność biskupią. Obchód ten odbył się z wielką uroczystością i świetnością. Napływ ludu z miasta i okolicy był tak wielki, że znaczna część pobożnych wcale do kościoła dostać się nie mogła. Nabożeństwo przeciągnęło się do godziny 3ej po południu.

(Jomini.) W dniu 24. marca zakończył życie w wiejskiem swem mieszkaniu w Passy słynny niegdyś jenerał wojsk francuskich a potem rosyjskich, baron Henryk Jomini. Był on rodem Szwajcar, z kantonu Waadt; służył początkowo w dawnej gwardyi królewskiej francuskiej (przed pierwszą rewolucyą), następnie za Rzeczypospolitej i pierwszego Cesarstwa. W r. 1803 zwrócił na siebie uwagę pismem „o wielkich działaniach wojennych", zaś w kilka lat później memoryałem „o prawdopodobieństwie wojny z Prusami." W kampaniach 1806 i 1807 roku pełnił nieboszczyk w randze półkownika obowiązki szefa sztabu w korpusie marszałka Ney'a, z którym w r. 1808 wyprawił się do Hiszpanii, lecz skutkiem poróżnienia się ze wspomnianym zwierzchnikiem swoim usunięty został z miejsca swego i zostawiony na reformie. W parę lat potem powołany został na nowo do czynnej służby, awansowany na jenerała brygady i mianowany historyografem Francyi. W wyprawie roku 1812 był zrazu gubernatorem Wilna, następnie Smoleńska, a w fatalnym dla armii francuskiej odwrocie znakomitą okazał energię. W kampanii roku 1813 w Niemczech był znowu szefem sztabu przy Ney'u, i zwycięstwo Francuzów pod Bautzen jego głównie radom należeć się miało. Lecz wkrótce potem obrażony na Napoleona I. za odmówienie awansu na generała dywizyi, pomimo przedstawienia dowódcy jego korpusu, opuścił w ciągu nastąpionego rozejmu szeregi francuskie i wszedł w służbę cesarza Rosyi, który go mianował generałem-porucznikiem i adjutantem swoim. Wszakże w wojennych przeciw Napoleonowi działaniach baron Jomini nie uczestniczył. Od roku 1822 miał sobie powierzone wojskowe ukształcenie ówczesnego W. księcia (później cesarza) Mikołaja, którego był również do zgonu adjutantem. Od roku 1855 przeniósł się zmarły do Bruxelii, a potem do Paryża. Żył lat przeszło 92 (urodzony 6. marca 1777). Główne jego dzieła są: „Krytyczno wojskowe dzieje wojen rewolucyi", „Polityczny i wojskowy żywot Napoleona I." i „Wykład analityczny najważniejszych wojennych pomysłów." Ostatnie zwłaszcza dzieło miało liczne wydania.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 7. kwietnia. Na tutejszej giełdzie płacono: Pszenica 170 ℔ 6 złr. 75 c. do 7 złr. 25 c., żyto 160 ℔ 4 złr. 75 c. do 5 złr. 10 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 50 c. do 4 złr. 80 c., owies 100 ℔ 2 złr. 80 c. do 3 złr. — c, kukurudza 170 ℔ 4 złr. 25 c. do 4 złr. 30 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 35 c., koniczyna 180 ℔ 34 złr. — c. do 40 złr., rzepak 150 ℔ — złr. — c. do — złr., lnianka 150 ℔ — złr. — c. do — złr. — c., groch 180 ℔ 4 złr. 50 c. do 5 złr. 50 c.; łój 100 ℔ 30 złr. 50 c. do 31 złr., potaż drzewny 100 ℔ 13 złr. do 14 złr. 50 c., chmiel 100 ℔ — do — złr.; spirytus wiadro 11 złr. 50 c. do 11 złr. 55 c. — Sprzedaże: Koniczyna 180 ℔ 40 złr. w. a.

Ceny targowe w miesiącu marcu:

	Miejsce targu:									
	Brzeżany		Narajów		Bóbrka		Kozowa		Tarnopol	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacka									
Mec pszenicy	3	20	3	50	3	.	3	.	3	25
„ żyta	2	40	3	.	2	50	2	10	2	24
„ jęczmienia	2	.	2	.	1	70	2	20	1	98
„ owsa	1	40	1	50	1	25	1	50	1	62
„ hreczki	1	85	2	.	1	60	1	40	1	78
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków	.	50	1	.	.	60	.	30	.	50
Grochu	2	25	2	.	1	75	2	20	2	38
Cetnar siana	1	50	1	40	1	15	2	.	2	62
Sąg drzewa twardego	6	.	4	.	7	.	7	.	17	40
„ „ miękkiego	4	.	2	50	5	.	6	50	13	30
Funt mięsa wołowego	.	14	.	15	.	14	.	11	.	.
Miara wina	.	90	.	75	.	.	1	80	1	50
„ piwa	.	18		16	.	20		12	.	40
Wyrobnik z wiktem	.	30	.	.	.		.	.	.	30
„ bez wiktu	.	40	.	.	.	.		.	.	60

— Utworzyła się w Wiedniu spółka mająca na celu zbudowanie kilku linii telegraficznych dla połączenia miasta Wiednia i jego przedmieść z osadami i zakładami w odległości pięciu mil geograficznych położonemi, a w których nie ma dotąd urzędów telegraficznych. Spółka ta, do której należą pp. adwokat nadworny i sądowy Dr. Antoni Willner, dep. rady państwa Dr. Ferdynand Stamm, dyrektor wiedeńskiego banku handlowego Alfred Lindheim, bankier Michał Grünebaum i Wojciech Kästner otrzymała już koncesyę na mocy najwyższego upoważnienia z dn. 26. marca b. m.

— Parowóz o jednej szynie zbudowany przez technika Lamarjant wraz z takiemiż wagonami, wyszedł zwycięzko z urządzonej niedawno próby, dokonanej w Paryżu w obecności Cesarza i jego adjutanta, generała Fave, który jest zarazem dyrektorem szkoły politechnicznej. Próba owa miała miejsce na przestrzeni pomiędzy Rainecy i Montfermeil, która została przebytą w ciągu 20 minut. Wszystko udało się jak najlepiej, — szybkość jazdy była taką samą jak po dwóch szynach. System Lamarjant'a zasadza się na zastosowaniu maszyny trzykołowej, t. j. takiej, w której jedno koło umieszczone w kierunku osi całej maszyny toczy się po szynie, gdy tymczasem dwa pozostałe umieszczone na gołym gruncie, ślizgają się po nim prawie. Cały zatem ciężar wozu na jednem spoczywa kole, które po jednej szynie się obraca. Przebyta przestrzeń nie przedstawiała linii prostej ani też zupełnej płaszczyzny, ale owszem miała liczne zakrzywienia i pochyłości, Kilku amerykańskich inżynierów umyślnie do Paryża zjechało, aby być przy tej próbie obecnymi.

Ostatnia poczta.

Zagrzeb, 6. kwietnia. Sejm uchwalił, żeby na pamiątkę odwiedzin Najjaśniejszych Państwa wybić i rozdać złote, srebrne i bronzowe medale.

Berlin, 6. kwietnia. Z powodu sprzecznych doniesień „Nordd. Allg. Ztg." oświadcza, że ani z Berlina ani z Rzymu nie poruszano nigdy kwestyi utworzenia nuncyatury ani nie dawano powodu do układów w tym względzie.

„Nordd. Allg. Ztg." zaprzecza doniesieniu dzienników, że Prusy wypowiedziały traktaty gwarancyjne zawarte z państwami południowemi. Traktaty międzynarodowe bez oznaczonego czasu trwania, nie mogą być wypowiadane przez jedną stronę. Gdyby państwa południowe chciały rozwiązać traktaty, natenczas Rada związkowa i parlament musiałby w tym względzie powziąść uchwałę. Obsadzenie twierdzy mogunckiej wojskiem pruskiem nie jest w żadnym związku z traktatami gwarancyjnemi, polega bowiem na traktacie pokoju między Prusami a Hesyą.

Madryt, 6. kwietnia. Na konferencyi komitetu konstytucyjnego uchwalono zgodnie z życzeniem rzadu przyjąć poprawkę zmieniającą projekt konstytucyi w duchu pojednawczym.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. kwietnia.

Hotel George: PP. Hr. Starzyński Edmund, z Mogielnicy. — Hr. Zamojski Stefan, z Wysocka. — Kotkowski Apol., z Hawłowic. — Łaczyński Hip., z Wybudowa. — Bakowski Stan., z Łuczyc.

Hotel Langa: Albrecht Franc., c. k. porucznik, z Krakowa. — Martycz Jaworski Wład. i Dmytrowicz Uniatycki Wilhelm, ze Sambora.

Hotel angielski: Hr Golejewski Ant., z Harasymowa. — Orłowski Oktaw, z Połowic. — Abgarowicz Józef, dokt., med., z Nadworny.

Hotel krakowski: Drażkiewicz Bonawent., c. k. oficer, z Wiednia. — Stuchly Fryd., c. k. podporucznik, ze Żółkwi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. kwietnia.

PP. Br. Romaszkan Mikołaj, do Wiednia. — Aulich Adolf, do Lackiego. — Czajkowski Jan, do Sarnik. — Chajecki Tad., do Żurawna. — Czernecki A., do Krakowa. — Morawski Teob., do Dobranówki. — Ochocki Józef, do Wierzbowic. — Papara Julian, do Dolnicza. — Tęczarowski Wiktor, do Wypysek. — Kolischer Garb., prof., do Londynu — Zbyszewski Wiktor, adw., do Tarnowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. kwietnia 1869.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329 27	+ 4.5	64	W. b.sł.	0
2. god. po poł.	328 60	+ 9.4	51.	PdW s.ł.	0
10. god. wiecz.	327.86	+ 4 7	77.	— b.sł.	0

Zrana szron i mgła.

Dnia 7. kwietnia 1869 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące liczby:

41. 69. 60. 19. 31.

Następne ciągnienia przypadną w dniu 21. kwietnia i 5. maja 1869.

T E A T R.

Dziś (przedst. niem.) **„Der Troubadour"**, opera w 4 aktach. Pierwszy występ p. Emanuela Carrion z Medyolanu.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Kurs giełdy lwowskiej.

Effekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
Dnia 7. kwietnia.								
Akc. gal. kol. ż. K. L.	—	—	—	—	218	75	219	75
Akc. kol. lw.-czer.	—	—	—	—	186	—	186	75
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	88	75	90	—
„ pap. czerl. po 200 zlr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kolej Lw.-Cz. Jassy	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy z. T. kr. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	90	25	91	25
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	78	—	78	50
Banku hip. gal.	—	—	—	—	91	60	92	—
gal. zakł. kre. włośc.	—	—	—	—	91	50	92	50
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	71	60	72	—
detto W. X. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
detto Księst. Buk.	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	101	—	102	—
Pier. k. g. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
detto dtto dtto II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
detto dtto Lw.-Cz. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
detto dtto II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	82	5	89
Dukat cesarski	—	—	—	—	5	88	5	94
Napoleondor	—	—	—	—	9	97	10	10
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	10	6	10	21
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	92	1	96
Rubel papier. rosyjski	—	—	—	—	1	65¼	1	66½
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	85	1	86
Srebro	—	—	—	—	122	75	124	—

(oprócz kupona bieżącego — przy pozycyach od Kolej Lw.-Cz. Jassy do detto dtto II.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. kwietnia 1869

1. Dług publiczny.

A. Państwa. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%	70.90	71.—
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach o 5%	78 —	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	81.—	—.—
Metaliki po 4½%	56.25	56 75
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	206.—	207 —
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	206 —	207 —
Przez. do wyl. z r. 1854	95 75	96 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	103.60	103.80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	104.50	105 —
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	128 60	128 80
Renty Como po 42 lir. aust.	23.50	24.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 złr.

	pien.	towar.
Niższej Austryi	92 50	93 —
Czech	92.—	92.50
Węgier	78 85	79 20
Galicyi	71 50	72 —
Siedmiogrodu	74 50	75 —
Bukowiny	71 25	71.75
Galic. pożyczki głod. z r. 1868 po 7%	—.—	—.100

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego	730.—	732.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	296 10	296 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	822.—	826.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	319 —	320.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2345 —	2350.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	335.—	336 —
Połud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	234 —	234.20
Kol. ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	180 —	180 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	218 50	219.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	186.—	186 50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	573.—	575.—
Galic. banku hyp. po 200 złr. wpłata 40%	—.—	—.—

3. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narod. w. a. przezn. do losowania po 5% (za 100 zł.)	96.20	96 40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	78.—	—.—
Galic. banku hyp. po 6%	90.—	91.—
Węgier. Towar. ziemskie. po 5½%	92 50	93.—
detto (renta) po 6%	—.—	—.—
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	108.—	108.50

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 złr. m. k.	94 50	95.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	91.—	91 50
Kolej galic. Karola Ludwika po 300 złr. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 złr (za 100 złr.)	100.—	100.50

5. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	166. 0	167.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Poż. Tryes. po 100 zł. m. k.	120.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	57.—	58 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.50	38 50
Salma „ 40 „ „	42.50	43.—
Palffiego „ 40 „ „	35.—	36.—
Clarego „ 40 „ „	37.50	38.—
St. Genois „ 40 „ „	33.75	34.—
Windischgrätza 20 „ „	22.50	23 —
Waldsteina 20 „ „	24.50	25.—
Keglevicha „ 10 „ „	16.50	17.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	103.50	103.75
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	104.25	104.50
Hamburg za 100 M. B.	92.—	92.25
Londyn za 10 ft. szt.	125 —	125 10
Paryż za 100 fr.	49 75	49 85

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
detto. pełnej wagi	5.92	5.94
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9 97	9 98
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	123 —	123.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 7. kwietnia	złr	kr
Jednolity dług państwa w banknotach	62	50
„ „ z procentami z maja i listopada	62	50
„ „ w srebrze	70	40
Losy z 1860 roku	103	—
Akcye banku wiedeńskiego	728	—
„ „ kredytowego	294	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	125	80
Srebro	123	65
„ towarem	—	—
Dukat pojedynczy	5	95

DZIENNIK URZĘDOWY.

(786) **Edykt.** (1)

Nro. 7660. C. k. sąd krajowy Lwowski niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę p. Wiktoryi Poradowskiej na zaspokojenie wywalczonej przeciw p. Ludwikowi Borowskiemu sumy 577 złr. 50 kr w. a. z prowizyą 5% od dnia 24. września 1860 bieżącą, tudzież na zaspokojenie wywalczonej przeciw p. Franciszce Borowskiej sumy 682 złr. 50 kr. w. a. z prowizyą 5% od dnia 24. września 1861 bieżącą, wreście celem zaspokojenia kosztów egzekucyjnych 18 złr. 25 kr. w. a. i 50 złr. 23 kr. w. a. dozwala i rozpisuje się przymusową licytacyjną sprzedaż należących do Ludwika Borowskiego $^{122}/_{256}$ części i należących do Franciszki Borowskiej $^{96}/_{256}$ części zatem łącznie $^{218}/_{256}$ części realności we Lwowie pod l. 468¼ położonej, któratо licytacya w dwóch terminach t. j. w dniu 10. maja i 11. czerwca 1869 każdego razu o godzinie 10. przed południem pod następującemi odbędzie się warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się sądownie zbadana szacunkowa cena powyższych $^{218}/_{256}$ części **realności w kwocie 7606 złr. 33⅓ kr. w. a.**

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązanym jest dziesiątą część ceny wywołania to jest kwotę 760 złr. 64 kr. w. a. w gotówce, książeczkach kasy oszczędności galic. lub w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub też w obligacyach indemnizacyjnych podług kursu, jako wadyum złożyć.

3. Wspomnione części realności na powyższych dwóch terminach tylko albo wyżej albo za cenę wywołania sprzedane będą, zaś do ułożenia lżejszych warunków postanowiony jest termin na dzień 11. czerwca 1869 o 4. godz. po południu.

O ciężarach, długach, tę realność obciążających, jakoteż o wysokości podatków można zasięgnąć wiadomości w tabuli miejskich i w c. k. urzędzie podatkowym.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu współwłaścicieli Michała Gruszczyńskiego, Antoniego Gruszczyńskiego i Rozalii Abryssowskiej, tudzież dla wszystkich tych wierzycieli, którymby uchwała dozwalająca niniejszą licytacyą z jakiejkolwiekbądź przyczyny niemogła być zawczasu doręczoną, lub którzyby później do tabuli weszli, postanawia się kuratora w osobie p. adwokata Dra Skałkowskiego z substytucyą p. adwokata Dra Dzidowskiego.

Lwów, dnia 20. lutego 1869.

(780) **Konkurs.** (1)

Nr. 277. Celem obsadzenia posady cymentnika przy magistracie w Haliczu z płacą roczną 60 złr. w. a. rozpisuje się niniejszym konkurs do dnia 5go maja 1869.

Ta posada nadaną będzie za kontraktem na czas nieoznaczony.

Ubiegający się o tę posadę ma się wykazać:

1) z nienagannej przeszłości i dotychczasowego zatrudnienia;

2) z uzdolnienia fachowego świadectwem urzędu cymentniczego we Lwowie lub Krakowie.

Prośby o nadanie tej posady należy podawać do zwierzchności gminnej w Haliczu.

Halicz, dnia 2. kwietnia 1869.

(750) **Edykt.** (2)

Nr. 6853. Ces. król. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia sumy wekslowej 1180 złr. a. w. Katarzynie Górkowej w sporze przeciw Franciszkowi i Maryannie Kwokom przysądzonej wraz z odsetkami po 6% od dnia 3go lipca 1865 liczyć się mającemi kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w ilościach 6 złr. 78 kr., 5 złr. 20 kr., 9 złr. 2 kr. i 46 złr. 18 kr. przyznanemi, tudzież na zaspokojenie pretensyi Józefa Samulskiego i Bernarda Stannera przeciw Jadwidze Treter wywalczonej w ilości 525 złr. w. a. z pn., a to Józefa Samulskiego w ilości 420 złr. a. w., z procentem od całej sumy 525 złr. a. w. od dnia 16. maja 1864 do dnia 31. grudnia 1866 po 4%, od dnia 1. stycznia 1867 do 30. czerwca 1867 po 6%, od dnia 1. lipca 1867 aż do dnia rzeczywistej zapłaty tylko od ilości 420 zł. a. w. po 6% licznym. zaś Bernarda Stannera w ilości 105 złr. a. w. z procentem po 6% od dnia 1go lipca 1867 do dnia zapłaty kapitału liczącym, i kosztów na rzecz Bernarda Stannera liczonych w ilościach 10 złr., 8 złr. 68½ kr., 8 złr. 2 kr. i obecnie w kwocie 4 złr a. w. przyznanych, przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 103 w Nowym Sączu położonej, według najnowszego wyciągu gruntowego z dnia 30go czerwca 1868 własność Jadwigi Treter stanowiącej przez publiczną licytacye, która w dniu 20. maja 1869 jako trzecim terminie o godzinie 10tej rano przed południem w sali audyencyonalnej sądu tutejszego przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami:

1. Realność rzeczona sprzedaje się ryczałtowo z wszystkiemi do tejże należnemi przybudynkami, ogrodem, podwórzem i gruntem, zgoła z wszystkiemi przynależytościami.

2. Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w ilości 2330 złr. 75 kr. w. a.

3. Chęć kupienia mający obowiązanym jest złożyć jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej 10% ceny szacunkowej w okrągłej ilości 233 złr. w. a. w gotówce, lub w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, lub w obligacyach narodowych na okaziciela opiewających, z kuponami i talonami, biorąc takowe według kursu ostatniego w gazecie rządowej wiedeńskiej podanego.

4. Chęć kupienia mającym wolno jest akt szacunkowy, ekstrakt tabularny i kondycye licytacyjne w sądowej registraturze przeglądnąć lub odpisać.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, tudzież Franciszka i Maryannę Kwoków, magistrat miasta Nowego Sącza w zastępstwie gminy tegoż miasta, c. k. prokuratoryę skarbową we Lwowie imieniem wysokiego skarbu, Jadwigę Annę Gregorczyk, Katarzynę Frączek, Jana Nitribita, Józefa Samulskiego, Bernarda Stannera, Rachelę Sommer, Jana Pribilińskiego, Naftalego Dormana, Jakóba Horowitza, Jędrzeja Mazurka, Jadwigę Tretterową, Abrahama Honiga, Chanę Leję Singer, Jakóba Goldfingera, Honoratę Solecką, Leisora Sobla, Józefa Starczewskiego, Feiwla Herbsta, Stanisława Hudzickiego, Teresę Hostynek, Annę Rudawą, Marcina Mazurka, Karolinę Karpińską, Maryę Starczewską, Józefa Ameisena, Dra. Leona Bersona, c. k. urząd podatkowy w Nowym Sączu do rąk własnych, a z miejsca pobytu niewiadomą Jadwigę Annę Gregorczyk i tych wierzycieli, którzyby po dniu 30. czerwca 1868 jakiekolwiek prawo hypoteczne na tej realności uzyskali, jako też i tych, którymby uchwała niniejsza albo wcale nie, albo w nienależytym czasie doręczoną była, przez edykta i kuratora p. adwokata Zajkowskiego z zastępstwem p. adwokata Zielińskiego.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, 31. grudnia 1868.

(761) **Edykt.** (2)

L. 8116. C. k. sąd miejsko-delegowany powiatowy w Rzeszowie zawiadamia, iż na prośbę Rafała Miąsika spadkobiercy po ś. p. Klarze z Miąsików Bijosowej celem zaspokojenia tegoż w 16/64 częściach ze spadku po ś. p. Marcinie Bijosie sprzedaż połowy gospodarstwa pod l. 15/39 w Nosówce położonego wraz z budynkami i inwentarzem pod następującemi warunkami zarządzoną została:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa 370 złr. m. k. czyli 388 zł. 50 kr. w. a. z tem postanowieniem, iż sprzedać się mająca posiadłość w pierwszych trzech terminach niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

2. Sprzedaż odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 5. maja, 9. czerwca i 14. lipca 1869, zawsze o godzinie 9tej rano.

3. Chęć kupienia mający winni są złożyć wadyum w kwocie 50 zł. w. a. w gotówce.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających z tym dodatkiem, iż resztę warunków licytacyjnych, tudzież inwentarz spadkowy po ś. p. Marcinie Bijosie w registraturze tutejszo-sądowej przejrzeć mogą.

Z c. k. miejsko-deleg. sądu powiatowego.

Rzeszów, dnia 29. grudnia 1868.

(760) **Edykt.** (2)

Nr. 1315. Ces. król. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ortyńskiego, iż w skutek pozwu przez Markusa Deutscha przeciw niemu o zapłacenie sumy wekslowej 167 złr. 50 kr. a. w. z przynal. wniesionemu, uchwałą z dnia 15go marca 1869 do l. 1315 termin do rozprawy ustnej według prawa wekslowego na dzień 28. kwietnia 1869 o godzinie 9tej zrana wyznaczonym, i jednocześnie dla pozwanego kuratorem tutejszy p. adwokat Dr. Jarosz w tym procesie ustanowionym został.

Wzywa się zatem Jana Ortyńskiego, aby na powyższym terminie albo sam osobiście stawił się, lub kuratorowi ustanowionemu wcześnie informacyę i dowody do obrony udzielił, lub też innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej bowiem złe skutki z zaniedbania tego wynikłe sam ponosić będzie.

Nowy Sącz, dnia 15. marca 1869.

(757) **Edykt.** (2)

L. 20418. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Samuela Reichman, że w sprawie Lazara Margulies, przeciw Samuelowi Reichmann kupcowi w Samborze o zapłacenie kwoty 600 zł. w. a. termin na dzień 12go maja 1869 godzinie 10. rano do uzupełnienia rozprawy wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Samuela Reichmann teraz niewiadomem jest, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego w wymienionym sporze na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata p. Dra. Schönborna kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 18. marca 1869.

(762) **Edykt.** (2)

Nr. 745. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Brodach czyni się wiadomo, że na dniu 15. października 1866 w Gajach Starobrodzkich zmarł Grzegorz Koroluk czyli Kieryluk z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia, gdy oprócz rodzeństwa powołany jest do spadku także syn zmarłego Fedko czyli Teodor Koroluk jednakowoż miejsce pobytu jego nie jest sądowi wiadome, więc wzywa się go niniejszem, ażeby się w przeciągu roku od daty tego wezwania w tym sądzie się zgłosił, i deklaracyę do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek pertraktowanym będzie z spadkobiercami, którzy się doń zgłoszą, a oraz z ustanowionym dla jego osoby kuratorem p. adwokatem Dr. Ornsteinem.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, 30. marca 1869.

(758) **Kundmachung.** (2)

Nro. 528-Pr. Zur Besetzung einer Adjunktenstelle beim k. k. Bezirksgerichte in Sanok mit dem Gehalte von 800 fl. öst. W. wird die Frist bis zum 24. April 1869 festgesetzt, und sind die Gesuche anher zu leiten.

K. k. Kreisgerichts-Präsidium.

Przemyśl, am 4. April 1869.

(744) **Ogłoszenie.** (2)

Nr. 4601. Ces. król. sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza niniejszem, że dla odebrania sumy 7 złr. 35 kr. a. w. z przynależnościami Feibiszowi Schleiferowi u Jurka Semy z wyroku z dnia 20go marca 1861 L. 192 należącej się przymusowa sprzedaż realności w Bohorodczanach pod l. d. 45 położonej, do tabuli gruntowej nie wpisanej, a na 330 złr. oszacowanej, na dniu 29. kwietnia, na dniu 31. maja i na dniu 1. lipca 1869 10. godzinę przed południem w kancelaryi tutejszego sądu odbędzie się.

Bohorodczany, 29. stycznia 1869.

(748) **Edykt.** (2)

Nr. 4709. Ces król. sąd powiatowy w Łańcucie Antoniemu Kulmatyckiemu, synowi ś. p. Heleny Kulmatyckiej, akuszerki miastowej z Przemyśla, niniejszem wiadomo czyni, że tego brat Michał Kulmatycki, nauczyciel szkoły trywialnej w Łańcucie, na dniu 5. marca 1865 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia pomarł.

Gdy sądowi miejsce pobytu Antoniego Kulmatyckiego, jedynego prawnego spadkobiercy nie jest wiadome, przeto wzywa się tegoż, aby w przeciągu jednego roku zgłosił się do sądu, i swoje oświadczenie do spadku podał; ile że w razie przeciwnym spadek ten z ustanowionym dla nieobecnego kuratorem p. Władysławem Kaniewskim, c. k. notaryuszem w Łańcucie przeprowadzony będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut, 28. grudnia 1868.

(747) **Kundmachung.** (2)

Nr. 5081. Wegen Sicherstellung der sämmtlichen Conservationsherstellungen an den Staatsstrassen des Stryjer Baubezirkes für die Jahre 1869, 1870 und 1871 wird im Amtslocale des dortigen k. k. Hrn. Bezirkshauhtmannes am 20. April 1869 eine öffentliche Offertenverhandlung abgehalten werden.

Unternehmungslustige werden hiezu mit dem Bemerken eingeladen, daß die im Jahre 1869 auszuführenden Herstellungen mit 6689 fl. 35 kr. öst. Währ. berechnet worden sind.

Das Vadium beträgt 335 fl., welches seinerzeit auf 10% der Erstandssumme zur Bildung der Caution ergänzt werden muß.

Die gestempelten vorschriftsmäßig verfaßten und mit dem Vadium belegten Offerte sind längstens bis 12 Uhr am 20. April d. J. dem k. k. Bezirkshauptmann in Stryj zu übergeben, wo auch die näheren Bedingnisse eingesehen werden können.

Auf nicht vorschriftsmäßig verfaßte oder später überreichte Offerten wird keine Rücksicht genommen.

Vom k. k. Leiter der galiz. Statthalterei.

Lemberg, den 26. März 1869.

Obwieszczenie.

L. 5081. Dla zabezpieczenia wszystkich robót zachowawczych przy gościńcach rządowych w Stryjskim okręgu budowniczym w latach 1869, 1870 i 1871 odbędzie się w lokalu urzędowym tamtejszego starosty powiatowego na dniu 20. kwietnia 1869 publiczna licytacya zapomocą ofert.

Chcących objąć to przedsiębiorstwo, zaprasza się niniejszem z tą uwagą, że cena robót, które mają być wykonane w roku 1869 obliczoną została na 6689 zł. 35 kr. w. a.

Wadyum wynosi 335 zł. i musi być w swoim czasie uzupełnione do wysokości 10proc. ceny objęcia dla utworzenia kaucyi.

Oferty ostemplowane, ułożone podług przepisu i opatrzone w wadyum mają być najdalej do godziny 12tej w południe dnia 20. kwietnia b. r. doręczone c. k. staroście powiatowemu w Stryju, gdzie można także przeglądnąć bliższe warunki.

Nie ułożone podług przepisu lub podane później oferty nie będą wcale uwzględnione.

C. k. szef galic. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 26. marca 1869.

(743) **Ogłoszenie.** (2)

L. 4451. C. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem, że dla odebrania sumy 84 zł. Feiwiszowi Tropperowi u Jana Głydzinka i Michała Wirstinka na mocy sądowej ugody z dnia 19. marca 1866 l. 847 należącej się, przymusowa sprzedaż realności pod l. d. 76 w Bohorodczanach położonej, Michała Wirstinka własnej, do ksiąg gruntowych niezapisanej, a na 140 zł. oszacowanej, na dniu 27. kwietnia 1869, na dniu 26. maja 1869 i na dniu 30. czerwca 1869 o 10tej godzinie przed południem w kancelaryi tutejszego sądu odbędzie się.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bohorodczany, dnia 23. grudnia 1868.

(742) **Ogłoszenie.** (2)

L. 428. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza niniejszem, że przymusowa sprzedaż realności w Bohorodczanach pod l. d. 31 położonej, do masy spadkowej Iwana Semenowicza należącej, a ciała tabularnego nie stanowiącej, na 260 zł. oszacowany, dla odebrania sumy 230 zł. przynależnościami Zysiowi Daxowi u Iwana i Justyny Semenowiczów z mocy wyroków z dnia 28. lutego 1868 l. 365 należącej się, dnia 27. kwietnia 1869, na dniu 28. maja 1869 i na dniu 28. czerwca 1869 o 10tej godzinie przed południem w kancelaryi tutejszego sądu odbywać się będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bohorodczany, dnia 10. marca 1869.

(751) **Edict.** (2)

Nr. 16490. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird hiemit den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Caroline von Kepińska und Mieczysław von Kępiński bekannt gemacht, daß wider dieselben über das Gesuch des Jacob Finkler ddto. praes. 30. März 1869 z. Z. 16490 mit Beschluß vom 31. März 1869 z. Z. 16490 die Zahlungsauflage über die Wechselsumme von 4000 fl. öst. W. s. N. G. erlassen und dem unter Einem bestellten Curator Hrn. Landesadvocaten Dr. Smiałowski zugestellt worden sei.

Lemberg, am 31. März 1869.

(737) **Edict.** (3)

Nr. 710. Vom k. k. Bezirsgerichte zu Wojniłów wird für die im Auslande Abwesende Maria 1ter Ehe Krampel 2ter Ehe Eisenstein aus Anlaß des von Moses Krampel überreichten Gesuches de praes. 20ten Februar 1869 Z. 710 um Intabulirung desselben als Eigenthümer der Hälfte des in Bukaczowce unter CNr. 24 gelegenen Hauses ein Curator in der Person des Chuna Grossnas aus Bukaczowce bestellt, demselben der diesfällige Tabularbescheid zugestellt, und hievon Maria 1ter Ehe Krampel 2ter Ehe Eisenstein mittelst gegenwärtigen Edictes zur Wahrung ihrer Rechte verständigt.

Vom k. k. Bezirksamte.

Wojniłów, am 21. März 1869.

(763) **Edict.** (2)

Nro. 2333. Vom k. k. Bezirksgerichte Biała wird kundgemacht, daß zu Folge Beschlusses des k. k. Landesgerichtes Krakau dto. 24. März 1869 Z. 4933 Johann Homa in Lipnik Nr. 134 als Verschwender erklärt, und für denselben zum Curator Johann Giertler in Lipnik bestellt wurde.

K. k. Bezirksgericht.

Biała, am 31. März 1869.